

Sygn. akt. I ACa 494/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	SSA Andrzej Palacz
Sędziowie:	SA Anna Pelc (spr.) SA Anna Gawelko
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Stępień

po

rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. W., M. M., M. Z. jako następców prawnych zmarłego H. W.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 19 lipca 2010 r., sygn. akt I C 654/08

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w pkt I, II, III w związku z pkt IV, V i VI w ten sposób, że:

1. **zasądza** od pozwanego (...) SA w W. na rzecz każdej z powódek Z. W., M. M., M. Z. kwotę po 29.377,12 zł (dwadzieścia dziewięć tysięcy trzysta siedemdziesiąt siedem 12/100) z ustawowymi odsetkami od kwoty :

- 20.333,33 zł od dnia 20 lipca 2012r,

- 2.675,50zł od dnia 1 maja 2008r,

2. **zasądza** od pozwanego na rzecz powódek solidarnie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.317 zł (dziesięć tysięcy trzysta siedemnaście),

3. **odstępuje** od obciążenia strony powodowej kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa,

4. **nakazuje** ściągnąć od pozwanego (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Przemyślu koszty procesu, od których strona powodowa była zwolniona w kwocie 5.264,67 zł (pięć tysięcy dwieście sześćdziesiąt cztery 67/100),

II. **oddala** apelację pozwanego,

III. **zasądza** od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódek solidarnie kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód H. W. domagał się zasądzenia od pozwanego ubezpieczyciela kwoty 169.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek wypadku komunikacyjnego, któremu uległ 25 listopada 2005 r, kwoty 26010 zł tytułem odszkodowania oraz miesięcznej renty związanej z utraconą zdolnością do pracy i zwiększonymi potrzebami w kwocie 900 zł .

Pozwany, który w postępowaniu likwidacyjnym wypłacił kwotę 11000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowanie przyjmując odpowiedzialność w 5.94 %, wniósł o oddalenie powództwa w pozostałym zakresie.

W toku postępowania sądowego, po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy , powód zmarł w dniu 6 sierpnia 2012r. i do sprawy po stronie powodowej wstąpili spadkobiercy : Z. W., M. M. i M. Z. .

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 22 listopada 2005 r. powód H. W. spożywał alkohol w pobliżu sklepu w R., po czym udał się do domu położonego przy jednej z bocznych uliczek wioski. W drodze do domu przewrócił się na jezdni, na której leżał i wskutek tego doszło do najechania na powoda samochodu marki F. (...), kierowanego przez A. Z., który wracał z R. mimo, że kierowca gwałtownie hamował . Bezpośrednio po wypadku przewieziono powoda do szpitala w L., badanie krwi na zawartość alkoholu wykazało 3,1 promila alkoholu.

Wskutek wypadku powód odniósł ranę tłuczoną okolicy czołowo – skroniowej lewej, złamania trzonu żuchwy po stronie prawej, ranę tłuczoną w tej okolicy długości ok. 7 cm, złamania obojczyka lewego, złamania żeber od III do V po stronie lewej, stłuczenia klatki piersiowej, licznego otarcia naskórka kończyn górnych. Po konsultacji telefonicznej przewieziono powoda do Szpitala Wojewódzkiego w R. na Oddział Chirurgii Szczękowej , gdzie dodatkowo rozpoznano złamanie wyrostka barkowego lewej łopatki, lewych żeber III – V, IX i X, zaś 24 listopada 2005 r. stwierdzono uszkodzenie trzustki, pęknięcie śledziony, leczone operacyjne w tym samym dniu.

W dniu 5 grudnia 2005 r, wykonano zabieg zespolenia odłamów żuchwy, w następnych tygodniach z drenu umieszczonego w łoży po śledzienie zbierano po kilkadziesiąt mililitrów treści trzustkowej i ropnej. Dwukrotnie wykonywano punkcję lewej jamy opłucnej .

H. W. przebywał w szpitalach w sumie 118 dni. Po przewiezieniu do Wojewódzkiego Szpitala (...) w R. trafił początkowo na Oddział Chirurgii Szczękowo – Twarzowej, następnie w dniach 25 listopada – 1 grudnia 2005 r. był leczony na Oddziale Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej w tym szpitalu, w okresie od 1 – 7 grudnia ponownie znalazł się na Oddziale Chirurgii Szczękowo – Twarzowej, następnie od 7 grudnia 2005 r, do 10 lutego 2006 r, powtórnie przebywał na Oddziale Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej.

Po krótkiej przerwie trafił do szpitala na 2 dni (6 -8 marca 2006 r.), wobec konieczności wykonania operacyjnej repozycji otwartej złamanego obojczyka, celem odświeżenia złamania i zespolenia płytami oraz śrubami i unieruchomienia kamizelką Dessoulta. W czasie pobytu na Oddziale Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej w okresie od 8 – 22 stycznia 2007 r. powód przeszedł operacje jelita grubego i przepukliny brzusznej (pobyt od 23 kwietnia do 14 maja 2007 r.).

W trakcie pobytu powoda w szpitalu opiekowały się nim osoby z bliskiej rodziny dojeżdżając do szpitala : E. W., B. W., T. G., L. Z..

Rodzaj doznanych obrażeń wskazywał na to, że H. W. nie został potrącony przez samochód w czasie, gdy poruszał się skrajem jezdni, a świadczą o najechaniu na niego przez kierującego pojazdem .

Postanowieniem z dnia 31 marca 2006 r. Prokuratura Rejonowa w Lubaczowie umorzyła postępowanie w sprawie spowodowania przez A. Z. wypadku komunikacyjnego przyjmując, że bezpośrednią przyczyną było przebywanie H. W. na jezdni w pozycji leżącej poprzecznie do osi jezdni z powodu upojenia alkoholowego, przez co A. Z. nie mógł uniknąć wypadku. Wskutek doznanych obrażeń ciała powód został uznany od listopada 2005 r. za osobę niepełnosprawną, zaś od 8 czerwca 2006 r. zaliczonego do znacznego stopnia niepełnosprawności z koniecznością wsparcia w samodzielnej egzystencji oraz koniecznością stałej opieki i pomocy innej osoby.

Decyzją z dnia 12 września 2006 r. przyznano powodowi rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (597.46 zł), która została przedłużona kolejną decyzją ZUS z dnia 22 czerwca 2007 r. do 30 czerwca 2008 r.

Stan zdrowia powoda w kolejnych latach po wypadku nie uległ poprawie, w okresie od 1 lipca 2008 r. do dnia śmierci pobierał rentę chorobową, zasiłek dla bezrobotnych, zasiłek stały z MOPS z tym, że od 22 marca 2011 r. do 15 sierpnia 2011 r. był zatrudniony jako portier w firmie (...).

W lipcu 2011 r. stwierdzono u niego podejrzenie choroby nowotworowej, leczony był na Oddziale Kardiologii i Chorób Wewnętrznych z powodu choroby wrzodowej dwunastnicy, w sierpniu 2011r. przeszedł operację kręgosłupa. Ostatecznie po rozpoznaniu choroby nowotworowej o nieznanym pochodzeniu w dniu 12 stycznia 2012r. przewieziono go do Wojewódzkiej (...) w R. na Oddział Opieki Paliatywno – Hospicyjnej, gdzie zmarł.

Oceniając rozmiary uszczerbku na zdrowiu, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych związanych z przebywaniem powoda w placówkach leczniczych oraz następstwa wypadku, Sąd Okręgowy oparł się o ustalenia biegłych sądowych powołanych w sprawie: z zakresu neurologii, biegłego traumatologa, z zakresu chirurgii ogólnej, psychiatrii klinicznej i psychiatrii, opinii Collegium Medium UJ.

Za wiarygodną i pełną przyjął Sąd Okręgowy III wersję wypadku przedstawioną w opinii Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w R., która została sporządzona po przeprowadzeniu eksperymentu procesowego z udziałem sądu, powoda i kierującego pojazdem w warunkach zbliżonych do panujących w dniu zdarzenia. Sąd uznał, że powód leżał na jezdni (co potwierdziła także opinia Collegium Medium UJ), biorąc pod uwagę charakter doznanych przez niego obrażeń ciała, a kierujący pojazdem miał możliwość uniknięcia wypadku (sposzregł leżącego z odległości 40 metrów podczas, gdy droga hamowania wynosiła 36 metrów), mógł również zjechać na łękę bezpośrednio przylegającą do ulicy.

Sąd nie podzielił opinii mgr inż. Z. R. biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków i opinii uzupełniających do tej opinii, gdyż biegły oparł swoje wnioski wyłącznie na badaniu akt postępowania przygotowawczego i symulacji komputerowej, a opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP w R. poprzedzona eksperymentem procesowym na miejscu zdarzenia – w ocenie Sądu Okręgowego pozwoliła na odtworzenie przebiegu zdarzenia w sposób bardziej realny niż komputerowa symulacja.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanego, że ubezpieczyciel odpowiada wyłącznie za tzw. „wtórne” obrażenia ciała doznane przez powoda wskutek wykonania manewru cofania po najechaniu na leżącego na jezdni powoda przez kierującego samochodem A. Z., gdyż do najechania powoda doszło z wyłącznej jego winy (leżał na środku jezdni w stanie nietrzeźwości), bowiem kierowca samochodu miał możliwość uniknięcia wypadku, a tym samym powód nie jest wyłącznie winny powstaniu szkody.

Sąd Okręgowy ocenił stopień przyczynienia się H. W. do wypadku w 60%.

Biorąc pod uwagę rozległość obrażeń powoda i rozmiary jego cierpienia Sąd przyjął, że roszczenie o zadośćuczynienie w wysokości 180 000 zł jest uzasadnione, bowiem kwota ta – w opisanym stanie faktycznym sprawy jest odpowiednia w stosunku do doznanej krzywdy. Za zasadne uznał również Sąd Okręgowy kwotę odszkodowania obejmującego wydatki z tytułu przejazdów, lepszego odżywiania, zakupu leków, w łącznej kwocie 26010 zł, której pozwany nie kwestionował.

Wobec powyższego uwzględniając przyczynienie się powoda do wypadku komunikacyjnego oraz kwoty wypłacone przez ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 19 lipca 2010r. wydanym na podstawie art. 444, art. 445 § 1 i 822 § 1 i 2 kc z uwzględnieniem art. 362 kc zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 61000 zł tytułem zadośćuczynienia, 8026,52 zł tytułem odszkodowania, kwotę 360 zł tytułem renty miesięcznej, zaś w pozostałej części powództwo oddalił .

Odsetki od zasądzonych kwot zasądził od dnia następnego od wydania wyroku (zadośćuczynienie), od upływu 90 dni od ostatecznego sprecyzowania żądania pozwu co do odszkodowania .

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc .

W apelacji od tego wyroku pozwany zaskarżając orzeczenie w pkt, I, II, III, V i VI zarzucił :

- naruszenie art. 435 § 1 w związku z art. 436 § 1 kc oraz art. 445 kc poprzez przyjęcie, że powód mimo, iż ponosi wyłączną winę za zaistniałe zdarzenie w dniu 25 listopada 2005 r. jest uprawniony do otrzymania dodatkowo kwoty 61.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z doznany bólem i cierpieniem ,

- naruszenie art. 444 § 1 w związku z art. 435 § 1 i art. 436 § 1 kc poprzez przyjęcie, że powód uprawniony jest – w okolicznościach niniejszej sprawy do otrzymania odszkodowania w kwocie 8026,52 zł oraz comiesięcznej renty w kwocie po 360 zł,

- naruszenie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych poprzez obciążenie pozwanego kosztami postępowania oraz art. 100 w związku z art. 98 kpc poprzez zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w pełnej wysokości, podczas gdy powód w zdecydowanej większości uległ pozwanemu .

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i oddalenie powództwa w całości i nieobciążenie pozwanego kosztami postępowania pierwszoinstancyjnego.

W szczególności według apelacji, jak wynika z opinii biegłego R. pozwany ponosi odpowiedzialność jedynie za wtórne skutki zdarzenia manewru cofania i powtórnego ciągnięcia powoda po jezdni, podobne stanowisko zajął biegły I. K. powołany na potrzeby postępowania karnego. Stanowisko to – jak dalej zarzuca apelacja – znajduje również odzwierciedlenie w opinii biegłych T. K. i M. K., którzy stwierdzili, że wtórne obrażenia nie mogły być ciężkie, a główne obrażenia powód odniósł w wyniku pierwotnego najechania samochodem .

W okolicznościach sprawy – według apelacji – doszło do rażącego zawyżenia przez Sąd Okręgowy kwoty zadośćuczynienia , zważywszy na zakres obrażeń spowodowanych u powoda w trakcie manewru cofania .

Według pozwanego przyznana kwota zadośćuczynienia przy przyjęciu, że powód ponosi wyłączną winę za zaistnienie wypadku nie może być uznana za adekwatną , w sensie ustalonym przez orzecznictwo i doktrynę do aktualnych stosunków społeczeństwa , a w szczególności w tym konkretnym przypadku, do sytuacji majątkowej powoda, który jest osobą niezamożną, nie osiągającą przed wypadkiem stałych dochodów miesięcznych .

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja opiera się na założeniu, popartym cytowanymi przez pozwanego opiniami biegłych, że kierowca samochodu nie ponosi odpowiedzialności za spowodowanie wypadku komunikacyjnego w postaci najechania na powoda , skoro ten leżał w poprzek jezdni, w miejscu słabo widocznym . Pozwany pomija fakt, że opinia biegłego podlega ocenie sądu stosownie do art. 233 § 2 kpc i w ramach tej oceny Sąd Okręgowy - uwzględniając wniosek powoda – dopuścił dowód z eksperymentu procesowego z udziałem biegłych z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w R. dla ustalenia, czy kierujący pojazdem mógł uniknąć wypadku zauważając powoda z odległości umożliwiającej zatrzymanie samochodu .

Na podstawie tak sporządzonej opinii, szczegółowo opisanej w uzasadnieniu wyroku, Sąd Okręgowy przyjął, że wypadku można było uniknąć przez zatrzymanie pojazdu lub zjechanie na przylegającą do ulicy łąkę .

Brak podstaw do postawienia Sądowi Okręgowemu zarzutu nieprawidłowej oceny wymienionej opinii (zwłaszcza, że apelacja zarzutu takiego nie podnosi), bowiem nie budzi wątpliwości, że opinia Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji ma większy walor dowodowy niż poprzednie opinie przeprowadzone w niniejszej sprawie i w sprawie karnej, bowiem poprzedziło ją odtworzenie – w ramach eksperymentu sądowego - warunków , w jakich nastąpił wypadek komunikacyjny .

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stopień przyczynienia się powoda do wypadku w 60% i zgodnie z zasadami orzecznictwa Sądu Najwyższego, cytowanymi w uzasadnieniu wyroku , ustalił wyjściową kwotę zadośćuczynienia na 180.000 zł. Kwota ta nie jest rażąco zawyżona biorąc pod uwagę rozległe obrażenia jakich powód doznał : rana tłuczona okolicy czołowo – skroniowej, złamanie trzonu żuchwy po stronie prawej, rana tłuczona tej okolicy długości ok. 7 cm., złamanie obojczyka lewego, złamanie żeber od III do V po stronie lewej oraz IX i X, stłuczenie klatki piersiowej i liczne otarcia naskórka , złamanie wyrostka barkowego lewej łopatki i wiążące się z tym zabiegi i operacje.

Nie jest trafny pogląd powoda, że o wysokości zadośćuczynienia decydować winien również stan majątkowy powoda, bowiem cierpienia związane z opisanymi obrażeniami, a tym samym poczucie i rozmiary krzywdy nie zależą od statusu majątkowego poszkodowanego.

Wobec powyższego kwotę 180.000 zł ustalona przez Sąd Okręgowy jako zadośćuczynienie należy uznać za odpowiednią .

Skoro powód jedynie przyczynił się do wypadku Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie pozwu co do odszkodowania i renty, których wysokości – pod względem wyliczenia – apelacja nie kwestionuje .

Z uwagi na to, że po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy powód zmarł, a w jego miejsce wstąpili do sprawy następcy prawni zaszła konieczność zmiany zaskarżonego wyroku, skoro zgodnie z art. 445 § 3 kc roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców (powództwo wytoczone zostało za życia poszkodowanego).

Prawo do bieżącej renty odszkodowawczej - jako uprawnienie ściśle związane z osoba poszkodowanego i służące tylko zaspokojeniu jego interesu – gaśnie ze śmiercią uprawnionego i nie należy do spadku po nim (art.922 § 2 kc), nie dotyczy to jednak rat zaległych (za czas do śmierci uprawnionego). Należność z tego tytułu jest wierzytelnością spadkodawcy i przechodzi na jego spadkobierców na zasadach ogólnych – art. 922 § 1 kc (wyrok SN z 31.10.1966 II CR 361/66 nie publ.).

Podobnie potraktować należy przysługujące powodowi odszkodowanie .

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i kwotę tytułem zadośćuczynienia (61.000 zł), odszkodowanie (8026,52 zł), skapitalizowaną rentę liczoną wraz z odsetkami za opóźnienie w zapłacie wyliczoną od 1 stycznia 2008 r. do dnia śmierci poszkodowanego H. W. tj. za 56 miesięcy (ogółem wraz z odsetkami w kwocie 19.104,88 zł) uwzględniając udziały spadkowe następców prawnych powoda, zasądził na rzecz każdego z powodów po 29377,12 zł (61.000 zł : 3 = 20.333,33 zł + 19104,88 : 3 = 6.368,29 zł+ 8026 : 3 = 2675,50 zł) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie liczonymi od dat prawidłowo ustalonych przez Sąd Okręgowy .

Sąd Apelacyjny odstąpił od proporcjonalnego określenia wysokości kosztów procesu za I instancję , a orzekł w tym zakresie stosownie do uwzględnionego powództwa , bowiem określenie należnej poszkodowanemu kwoty zadośćuczynienia zależało od oceny sądu (art. 100 zd. II – gie kpc.).

Wobec bezzasadności apelacji podlega ona oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 w związku z art. 108 § 1 kpc .